

## HISTORIA

Jörg Baberowski

## Stalin. Terror absolutny



Przystępnie napisana biografia największego tyra epoki nowożytnej. Poza naprawdę godną pozazdrośczenia wiedzą autor ma wielką umiejętność pisania, przedstawienia faktów tak, że chce się o nich czytać. Książka to nieza cegielka, ale wcale nie jest skierowana tylko do miłośników Klio. Nawet ten, kto dotąd Stalinem się nie interesował, znajdzie tu coś ciekawego. Jest to w końcu historia człowieka. Potwora, zbrodniarza, ale człowieka, a poza tym swobodnego geniusza zła, który umiał opętać masy i poprowadzić je na rzeź w imię nierealnych ideałów. Przecież do dnia tego ludzie umierali w łagrach, jemu wiarę wyznawali stojąc pod lufą karabinu, tuż przed egzekucją.

Sam dźwięk imienia Stalina wywołuje jednoznaczne skojarzenia: krwawa tyrania, kult jednostki, przemoc – wszystko to, co składa się na pojęcie stalinizmu. Lecz stalinizm to coś więcej. Stara prawda mówi, że pierwszą ofiarą niesprawiedliwości pada właśnie sama prawda. Towarzysz Koba zdołał zdeformować wszelkie idee, zastąpił własnymi mitami i odsunął w ludzkiej świadomości dogmatyczne schematy – i to być może jest jego największą zbrodnią. Zbrodnią przeciwko myśli. Autor z niedostępnych przez lata archiwów – z korespondencji Stalina, rozporządzeń dyktatora, wspomnień ludzi z jego otoczenia – czerpał materiał do portretu tyra, usiłując zrozumieć jego fenomen. Dlaczego właśnie Stalin został następcą Lenina? Jak to się stało, że sterroryzowany cały naród? Jak to możliwe, że przez ponad trzydzieści lat był panem życia i śmierci milionów ludzi? Niewątpliwie zbudował najpotworniejszy system w dziejach. Na tym polegała istota jego triumfu, który stał się tragedią narodów.

TOMASZ Z. ZAPET

tłum. Urszula Poprawska, Prószyński Media, Warszawa 2014, s. 600,  
ISBN 978-83-7839-687-1

## LITERATUROZNAWSTWO

(red.) Joanna Roszak i Arkadiusz Zychliński

## Powinowactwa Pessoa

Książka ta to hold złożony przez młodych polskich literaturoznawców największemu pisarzowi portugalskiemu XX wieku Fernando Pessoa (1888-1935). Jego twórczość ciągle znana jest w naszym kraju tak sobie, chociaż trzeba przyznać, że jest pod tym względem coraz lepiej. Niedawno ukazało się zwonienie, „Księgi niepokoju” Bernarda Soaresa w przekładzie Michała Lipszyca oraz „Poezje zebrane” Alberta Caero w tłumaczeniu Wojciecha Charchalisa, bo jak wiadomo Pessoa podpisywał swoje dzieła wymyślonymi heteronimami, ponadto tom wierszy „Prześlanie” przełożył Henryk Siewierski a Stanisław Krastowicz przetłumaczył mikropowieść „Bankier anarchista”, wreszcie mamy specjalny numer „Literatury na Świecie” (2013, nr 3-4) poświęcony Pessoa w całości.

„Księga niepokoju” to zasadniczy temat wielu rozpraw i artykułów zamieszczonych w tej wielce interesującej antologii szkiców krytycznych, opublikowanej w serii „Słowa i miejsca”, a wydawanej nakładem Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, w której to serii ukazały się tomy: „Literatury mniejsze” Europy romańskiej” oraz „Mario Vargas Llosa – w kręgu twórczości”. O „Księdze niepokoju” zajmują piszą Joanna Bociąg, Rafał Koschary, Anna Roter-Bourkane, Bartosz Suwiński, Dariusz Czaja. O dziełach innych heteronimów Pessoa piszą Zofia Dambek i Sylwester Łazicki, zaś Wojciech Charchalis zestawia z Pessoa – José Saramago, jedynego portugalskiego laureata literackiego Nobla z 1998, a Piotr Jakubowski porównuje „Księgę niepokoju” z „Życiem i czasami Michaela K.” Johna Maxwella Coetzee, laureata Nobla z 2003 roku.

Niezwykłe pozytywne reakcje dla każdego, kto chciałby dowiedzieć się czegoś więcej o Fernando Pessoa, a dla wielbicieli jego pisarstwa lektura obowiązkowa.

JANUSZ DRZEWICKI

Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2014, s. 206, ISBN 978-83-232-2545-4

(red.) Wojciech Charchalis

## Świat powieści José Saramago

José Saramago (1922-2010) jest w Polsce chyba najlepiej znanym pisarzem portugalskim, lepiej niż Fernando Pessoa. Na język polski przetłumaczono niemal wszystkie najważniejsze jego powieści, w tym „Baltazara i Blimundę”, „Ewangelię według Jezusa Chrystusa”, „Miasto ślepców” oraz „Miasto białych kart”. Do najlepszych tłumaczy noblisty z Portugalii należą Elżbieta Milewska, Cezary Długosz oraz Wojciech Charchalis. To translatorskiemu talentowi tego ostatniego zawdzięczamy: „Rok śmierci Ricarda Reisa”, „Podwojenie”, „Kamienną tratwę” i „Historię obłędna Lizbona”, a ostatnio „Podróż słońca” i „Kaina”. Charchalis jest właśnie redaktorem tomu „Świat powieści José Saramago”, ukazującego się w tej samej serii „Słowa i miejsca” Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, co tom „Powinowactwa Pessoa”. Jest też Charchalis autorem dwu pomieszczonych w tej książce szkiców „Ironia jest zawsze maską” oraz „Kobiety w teatrze dnia”.

Ozdobą tomu okazuje się jednak esej Dariusza Czaj z Uniwersytetu Jagiellońskiego „Nazywam się Szkarlat”, traktujący o muzycznych konotacjach w „Baltazarze i Blimundzie”. Nie sposób nie zwrócić uwagi na interesującą rozprawkę Julity Mańczak o filmowej adaptacji „Miasta ślepców” oraz doskonale koreponującą z nią artykuł Rafała Zawiszy „Pożegnanie z utopią? Kilka uwag na temat refleksji politycznej José Saramago”. Mocne wrażenia robią również dwa eseje Ewy Łukaszyk „O czym śnił młody narody? Saramago i tożsamość portugalska w dobie postkolonialnej” i „W ostatnim rozdziale historii świata. Saramago i ponowoczesny problem oceny człowieka” oraz szkic Katarzyny Chruszczewskiej poświęcony „Ewangeliom według Jezusa Chrystusa”, najbardziej obrazoburczej powieści portugalskiego autora.

Biorąc pod uwagę liczbę przetłumaczonych na język polski książek Portugalczyka (dodać w tym miejscu wypadła dla ścisłości jeszcze „O malarstwie i kaligrafii” oraz „Mały pamiętnik”), dzięki pracom zebranych w tej książce mamy szansę uporządkować i wydlatnie rozszerzyć swoją wiedzę na jego temat. (jp)

Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2014, s. 188, ISBN 978-83-232-2587-4

## RELIGIA

William J. O'Malley SJ

## Efekt WOW



Książka o tym, czego często brakuje w wierze chrześcijanina, czyli wolności, entuzjazmie, radości. Wierzący chce dotknąć – jak pisze w przedmowie o. William J. O'Malley SJ – wszystkich tych wirów i języków ognia, których pierwsi chrześcijanie doświadczali podczas Zestania Ducha Świętego. Brak podobnych doświadczeń nie jest naszą winą. Podczas bierzmowania byliśmy po prostu psychicznie niezdolni do tego, by dostrzec wartości sakramentu, pojąć je, przyswoić czy wyrazić. Tzw. efekt „wow”, którego znaczenie podkreśla autor, może towarzyszyć każdemu w refleksji nad kondycją człowieka, a także przeżywanym wiary oraz rozumieniu Boga i nas samych. Na kartach tej książki znajdziemy wiele przykładów z historii, nauki i literatury skłaniających do odkrycia „wow”. Odkryciu zmieniającego kosztowne myślenie, umożliwiającego odkrycie czegoś nowego i dynamicznego w wierze, czyli po prostu znalezienia sposobu, jak ją wkręcić. O. William J. O'Malley SJ swoje rozważania kieruje do wszystkich poszukujących wiary, ogarniętych niejasnymi wątpliwościami, pytających: „Dokąd, na Boga, to wszystko zmierza?”. Ludziom, ▶